RÓŻKA DONER

ur. 1920; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne, matka, młodzieńcze sympatie, Yossi Dakar, Marek Zakrojczyk, Fela Zakrojczyk, Fela Lewinsohn

Młodzieńcze sympatie

Ja miałam dużo chłopaków, od dwunastego roku życia chodziłam z chłopakami. Nigdy nie miałam koleżanek, zawsze miałam kolegów. Tak jak dzisiaj dziewczyny żyją, to myśmy nie żyły, nie żyłyśmy z naszymi kolegami. Tego nie było, w ogóle nie, a skąd! Pocałować się, owszem, ale na tym się kończyło. Do kina, na spacer, na lody, na łódki, na kajaki – to tak. Jeszcze moja pierwsza taka sympatia żyje tutaj, od czasu do czasu jesteśmy w kontakcie, on mieszka w Haderze. W ZSRR był w czasie wojny z rodziną, cała rodzina się uchowała.

Moja mama powiedziała tylko jedno: – Słuchaj, jesteś odpowiedzialna za siebie, będziesz miała rozum, to wyjdziesz z tego, nie będziesz miała rozumu, to możesz wpaść. Powiedziałam: – Ja mam rozum, nie wpadnę. Co miałam jej powiedzieć? Wtedy się o tym nawet nie mówiło, to nie istniało.

Do nas zawsze przychodzili chłopcy. Ojciec Dakara – jego się wynosiło od nas z domu, jego nie można było wyciągnąć normalnie, to był w ogóle wariat. To tak do Dakara niepodobne, żeby miał takiego ojca. On jest bardziej podobny do matki, ja też matkę znałam bardzo dobrze, to była moja koleżanka, w jednej klasie byłyśmy. To wszystko była jedna zgraja. Porządna dziewczyna, nie była taki wariat jak ja, bardzo spokojna dziewczyna. Wyszła za mąż jeszcze przede mną, ona wyszła za mąż w czasie wojny. Później ten mąż zginął w Niemczech, zobaczyli, że jest Żydem, u mężczyzn jest bardzo łatwo zobaczyć, czy jest obrzezany, czy nieobrzezany.

Data i miejsce nagrania	2006-12-20, Kiryat Haim
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"